

Ks. GRZEGORZ IGNATOWSKI

Uniwersytet Śląski w Katowicach

ZAGADNIENIE HOLOKAUSTU W DOKUMENTACH ŚWIATOWEJ RADY KOŚCIOŁÓW

1. Wprowadzenie

Podczas drugiej wojny światowej niemieccy i austriaccy naziści podjęli próbę unicestwienia całej europejskiej społeczności żydowskiej. Wraz z wieloma innymi obywatelami tych dwóch narodów, przy współpracy pewnej, trudnej do sprecyzowania liczby pozostałych mieszkańców Europy, wymordowano wówczas około sześciu milionów Żydów. Systematyczne i masowe zabijanie – przede wszystkim przez rozstrzelania oraz mordowanie w komorach gazowych – rozpoczęło się wkrótce po hitlerowskiej napaści na Związek Radziecki w czerwcu 1941 r. Pod koniec wojny, w wyniku podjętych wcześniej działań, zajęte przez niemieckie wojsko tereny były już niemal całkowicie ogołocone z Żydów. Działania te określano najczęściej za pomocą terminu „holokaust”. Obecnie rozpowszechnione są również inne słowa, takie jak „szoah” lub po prostu „zagłada”. Ponieważ symbolem dokonanych zbrodni z biegiem czasu stał się hitlerowski obóz zagłady w Oświęcimiu, dlatego aktualnie, na opisanie ludobójstwa dokonanego na Żydach, używa się także innego określenia – Auschwitz. Prześladowania narodu żydowskiego nie rozpoczęły się jednak w 1941 r., lecz znacznie wcześniej, niedługo po dojściu Adolfa Hitlera do władzy w styczniu 1933 r. Dla wielu historyków ostatnia data wyznacza początek ery holokaustu¹. Najczęściej podkreśla się, że u podstaw zrealizowanej zbrodni leży szalejący w Europie, w pierwszej połowie XX w., rasistowski antysemityzm. Antyżydowskie nastawienie nazistów może tłumaczyć wybór ofiar. Nie wyjaśnia ono jednak dokładnie źródeł, charakteru oraz rozmiaru dokonanej i zaplanowanej zbrodni.

Ludobójstwo popełnione na narodzie żydowskim wciąż skłania do wielu pytań. Jednym z nich pozostaje kwestia znaczenia holokaustu dla chrześcijan. Dokonał się on przecież w Europie, która przez wieki była pod wpływem nauczania Kościołów chrześcijańskich. W czasie panowania nazistów i z ich inspiracji wymordowano, szczególnie w Europie Wschodniej i Środkowej, również Żydów najbardziej re-

¹ *What is the Holocaust?*, w: *The Holocaust. Frequently Asked Questions*, red. A. Milgram, R. Rozett, Jerusalem 2005, s. 11; *Holocaust*, w: *Encyklopedia of the Holocaust*, red. R. Rozett, S. Spector, Jerusalem 2000, s. 267-268.

ligijnych, tych, którzy modlili się tymi samymi Psalmami co wyznawcy Jezusa Chrystusa, a w swoich hymnach pochwalnych na cześć Boga posługiwali się pierwszą częścią chrześcijańskiej Biblii.

W tle niniejszych rozważań pozostaje kwestia uniwersalnego znaczenia holokaustu dla wszystkich chrześcijan, nie tylko europejskich, dla których, z oczywistych względów, zagadnienie to powinno stanowić jeden z najważniejszych problemów. Dla naszych dalszych poszukiwań możemy przyjąć, że jednym z najlepszych źródeł, na których możemy oprzeć niniejsze rozważania oraz dla udzielenia odpowiedzi na postawione pytanie, pozostają prace i dokumenty Światowej Rady Kościołów (ŚRK).

2. Czym jest Światowa Rada Kościołów?

Do ŚRK należy obecnie ponad 340 Kościołów tradycji prawosławnej, protestanckiej, anglikańskiej i starokatolickiej. Dodajmy, że mimo tak licznej reprezentacji (Kościoły członkowskie pochodzą ze wszystkich kontynentów), do ŚRK należy jedna trzecia wszystkich chrześcijan. Powodem takiego stanu rzeczy jest fakt, że członkiem Rady nie jest Kościół katolicki. Niemniej, wspólnoty skupione w ŚRK, odzwierciedlają stanowisko wielu chrześcijan z całego świata.

ŚRK powołana została do życia 23 sierpnia 1948 r. w Amsterdamie podczas pierwszego Zgromadzenia Ogólnego. Godne uwagi jest to, że wniosek w sprawie utworzenia instytucji złożył Marc Boegner z Kościoła reformowanego we Francji, w latach późniejszych obserwator obrad Soboru Watykańskiego II. Był on w sposób szczególny uwrażliwiony na prześladowania Żydów w czasie drugiej wojny światowej. Po uchwaleniu w październiku 1940 r. przez rząd Philippa Petaina w Vichy antyżydowskiego prawodawstwa, Boegner w imieniu własnego Kościoła, przesłał do Isaïe Schwartz, wielkiego rabina Francji, list z wyrazami solidarności i ubolewania². Był to odosobniony głos chrześcijan przeciwko rasistowskiemu prawodawstwu rządu francuskiego.

Najważniejszym ciałem ustawodawczym w ŚRK są Zgromadzenia Ogólne, które zasadniczo powinny odbywać się co 7-8 lat. Poniższa lista wskazuje najpierw na miejsce i datę kolejnych Zgromadzeń, a na końcu wymienia liczbę Kościołów w nim uczestniczących:

1. Amsterdam 1948 r. – 147 Kościołów
2. Evanston 1954 r. – 161 Kościołów
3. New Delhi 1961 r. – 198 Kościołów
4. Uppsala 1968 r. – 235 Kościołów
5. Nairobi 1975 r. – 271 Kościołów
6. Vancouver 1983 r. – 304 Kościoły

² G. Ignatowski, *Inicjatywy Kościoła katolickiego we Francji na rzecz dialogu chrześcijańsko-żydowskiego*, Katowice 2004, s. 69.

7. Canberra 1991 r. – 317 Kościołów
8. Harare 1998 r. – 336 Kościołów
9. Porto Alegre 2005 r. – 348 Kościołów

W czasie Zgromadzenia Ogólnego w New Delhi przyjęto, po pewnych kontrowersjach i zmianach, określenie ŚRK, które pozostaje aktualne do dnia dzisiejszego: „Światowa Rada Kościołów jest społecznością Kościołów, które – zgodnie z Pismem Świętym – wyznają, iż Pan Jezus Chrystus jest Bogiem i Zbawicielem, i dlatego dążą wspólnie do wypełniania tego, do czego zostały powołane, ku chwale Boga Ojca, Syna i Ducha Świętego”³. Powołana do życia w Amsterdamie instytucja nie posiada władzy zwierzchniej nad Kościołami członkowskimi. Podczas ósmego Zgromadzenia Ogólnego w Harare doprecyzowano, że celem ŚRK jest wzywianie do realizacji widzialnej jedności chrześcijan w jednej wierze i wspólnocie eucharystycznej. Kościoły będące członkami ŚRK pragną, aby:

- wspierać, oparte na modlitwie, poszukiwania Kościołów zmierzające do przebaczenia i pojednania w duchu wzajemnej odpowiedzialności i rozwoju pogłębianych relacji; Cel ten należy realizować przez teologiczny dialog i odkrywanie wspólnych – ludzkich, duchowych i materialnych bogactw;
- wspierać wspólne świadectwo w każdym miejscu i czasie przez wzajemną pomoc w pracy misyjnej i ewangelizacji;
- podkreślać swoje zobowiązanie do służby dla sprostania ludzkim potrzebom; obalać bariery dzielące ludzi oraz umacniać jedną rodzinę ludzką w budowaniu sprawiedliwości i pokoju; podtrzymywać integralność stworzenia, aby wszyscy ludzie mogli doświadczyć pełni życia;
- dbać o wzrost ekumenicznej świadomości przez działalność edukacyjną i wspólnotową wizję życia, zakorzenioną w szczegółowym, kulturowym kontekście;
- wspierać się wzajemnie w relacjach z wyznawcami innych religii;
- popierać odnowę i wzrost w jedności, modlitwie, misji i służbie⁴.

Jak wspomniano powyżej, najważniejszym organem legislacyjnym, ale także największą i najbardziej uroczystą reprezentacją ŚRK, są Zgromadzenia Ogólne. Pomiędzy nimi władzę sprawuje Komitet Naczelny, do którego należy 150 osób; jego członkowie spotykają się raz na 12-18 miesięcy. Na czele Komitetu stoi sekretarz generalny. Reprezentuje on ŚRK wobec Kościołów członkowskich oraz na zewnątrz, w relacjach z innymi organizacjami i instytucjami. Dwa razy do roku obraduje Komitet Wykonawczy, który kontroluje finanse i odpowiada za bieżące sprawy ŚRK. Dodajmy jeszcze, że w czasie pierwszego i drugiego Zgromadzenia Ogólnego w strukturach ŚRK dominowały Kościoły z Europy i Ameryki Północnej. W Evenston daje się zauważyć obecność chrześcijan z Afryki, Azji i Ameryki Łacińskiej. Liczba Kościołów z wymienionych kontynentów systematycznie za-

³ Cytuję za: K. Karski, *Od Edynburga do Porto Alegre. Sto lat dążeń ekumenicznych*, Warszawa 2007, s. 67.

⁴ *Constitution and Rules of the World Council of Churches as Amended by the Assembly*, w: *Together on the Way. Official Report of the Eighth Assembly of the World Council of Churches*, red. D. Kessler, Geneva 1999, s. 364.

czyna wzrastać dopiero od Zgromadzenia Ogólnego w New Delhi. W stolicy Indii była już znacząca reprezentacja Kościołów prawosławnych.

3. Światowa Rada Kościołów wobec kwestii holokaustu

Koncentrując nasze rozważania na problematyce żydowskiej, zauważmy, że problem holokaustu przedstawiony został tylko w dokumentach pierwszego Zgromadzenia Ogólnego w Amsterdamie. W latach następnych, pomimo podejmowanych zagadnień dotyczących Żydów, prace ŚRK skupiały się na kwestii statusu Jerozolimy oraz na relacjach izraelsko-palestyńskich⁵. Podczas Zgromadzenia Ogólnego w Canberze dały o sobie znać bardzo wyraźne nastroje antyżydowskie, uwidocznione w postawie Kościołów prawosławnych z Bliskiego Wschodu, które występowały zdecydowanie przeciwko działaniom Państwa Izrael. Przecistawiając się tym tendencjom, Karel Blei z Kościoła reformowanego w Holandii zarzucił kierownictwu ŚRK, że w swoich poczynaniach kieruje się antyizraelskim nastawieniem⁶. Kontrowersje na temat kwestii żydowskiej można jednak dostrzec już w czasie Zgromadzeń w Amsterdamie i Evenston. Linia podziału nigdy nie przebiegała wyłącznie między Kościołami pochodzącymi z Europy, a więc tymi, którym nieobca była eksterminacja narodu żydowskiego, lecz także wynikała z kontrowersji dotyczących teologicznego znaczenia Izraela po przyjściu Jezusa Chrystusa. Drugim zagadnieniem ciągle dzielącym Kościoły członkowskie ŚRK pozostaje stanowisko wobec Państwa Izrael oraz sytuacja uchodźców palestyńskich.

Mając na uwadze powyższe stwierdzenia, należy zauważyć, że z istniejących podziałów zdawali sobie sprawę uczestnicy obrad w Amsterdamie i dlatego zagadnienia dotyczące kwestii żydowskiej nie zostały podjęte wśród tematów doktrynalnych, lecz wśród grupy problemów dotyczących kwestii społecznej. W przyjętym dokumencie, przesłaniu do Kościołów, zatytułowanym „Chrześcijańska postawa wobec Żydów”, skoncentrowano się zasadniczo na przedstawieniu misji do Żydów w kontekście antysemityzmu i jego przejawów. Nie mogło więc zabraknąć uwag na temat holokaustu. Zgromadzenie potępiło wrogie postawy wobec Żydów, które stanowią poważne zagrożenie dla działalności ewangelizacyjnej. Zachęca ono chrześcijan do podjęcia wzmoczonej działalności mającej na celu ich nawrócenie. W czasie obrad przeciwko takiemu stanowisku zaprotestował Herman Heering z Kościoła reformowanego w Holandii. Twierdził, że oświadczenie zawiera wprawdzie wiele cennych uwag, lecz dla wszystkich, zaznajomionych z cierpieniami Żydów wydaje się „rzeczą niemożliwą głoszenie kazań do ludzi, którzy przeszli tak wiele. Przede wszystkim muszą być najpierw stworzone im warunki

⁵ Zob.: K. Karski, *Protestanci i ekumenizm. Wkład spadkobierców Reformacji w dzieło jedności*, Warszawa 2001, s. 379-389; S.J. Conway, *Antisemitism and the Conflict in the Churches Since 1945*, *Christian Jewish Relations* 1 (1983), s. 21-37.

⁶ Atmosferę obrad przedstawia: K. Karski, *Czy Duch Święty powiał na Antypodach?*, *Jednota* 4 (1991), s. 9.

do życia w ogóle”. Ostatecznie jednak zgodzono się z postulatem Amerykanina, Benjamina Maysa z Krajowej Konwencji Baptystów, że dla chrześcijan, nawet po holokauście, aktualny pozostaje imperatyw, aby podejmować działania mające na celu włączenie ludności żydowskiej do wspólnoty chrześcijańskiej⁷.

We wprowadzeniu do omawianego dokumentu Zgromadzenie Ogólne w Amsterdamie wspomina krótko o holokauście. Jest to jedyne bezpośrednio odniesienie do tego wydarzenia: „Z powodu nieporządku, jaki tkwi w człowieku, żaden naród na jego jedynym świecie, nie wycierpiał bardziej niż lud żydowski. Nie możemy zapomnieć, że spotykamy się na ziemi, z której 110 tys. Żydów zostało wywiezionych w celu Zagłady. Nie możemy również zapomnieć o tym, że spotykamy się tylko pięć lat po eksterminacji 6 milionów Żydów. Bóg związał nas z narodem żydowskim szczególnymi więzami solidarności. W swoim planie Bóg związał nas wspólnym przeznaczeniem”⁸.

Pomijając dość zaskakujące stwierdzenie, że Zgromadzenie Ogólne odbywa się pięć lat po Zagładzie, zwróćmy uwagę na inną kwestię dzielącą do dzisiaj historyków, socjologów, teologów, badaczy źródeł antysemityzmu i uprzedzeń rasistowskich, która podjęta została w amsterdamskim dokumencie⁹. Zgromadzenie potępiło w sposób zdecydowany wrogie postawy wobec Żydów, podkreślając, że zupełnie nie można go pogodzić z wyznawaniem i praktyką chrześcijańskiej wiary. Ogólnie, jest on grzechem przeciwko Bogu i ludziom. Należy w tym kontekście zapytać o korzenie nowożytnego antysemityzmu, które stanowią główne źródło nazistowskich uprzedzeń. Czy jest nim tylko zasygnalizowany w oświadczeniu z Amsterdamu „nieporządek, jaki tkwi w człowieku”? Do dzisiaj w dialogu chrześcijańsko-żydowskim otwarte pozostaje zagadnienie, w jakim stopniu kościelne, nieprzychylnie nauczanie o Żydach, stanowiło pewne podłoże, na którym mogły wyrosnąć nazistowskie uprzedzenia. Uczestnicy obrad w Amsterdamie z żalem przyznają: „Kościoły w przeszłości pomagały wytworzyć obraz Żydów jako jedynych nieprzyjaciół Chrystusa, obraz, który wsparł antysemityzm w społeczeństwie ludzi świeckich”¹⁰. Tak więc uprzedzenia wobec Żydów mają także chrześcijańskie korzenie; w jakimś, bliżej nieokreślonym stopniu, przyczyniły się do rozwoju nazistowskiej ideologii.

Możemy zapytać, czy potwierdzeniem powyższych uwag nie jest w jakimś stopniu oświadczenie na temat kwestii żydowskiej przygotowane na holenderskie

⁷ Zob. *The First Assembly of the World Council of Churches*, red. W.A. Visser't Hooft, London 1949, s. 164.

⁸ The First Assembly of the World Council of Churches, *The Christian Approach to the Jews*, w: *The Theology of the Churches and its member churches*, red. A. Brockway, P. von Buren, R. Rendtorff, S. Schoon, Geneva 1998, s. 5-9; polski przekład dokumentu: G. Ignatowski, *Kościoły wobec przejawów antysemityzmu*, Łódź 1999, s. 207-211.

⁹ Precyzyjna może być natomiast liczba wywiezionych w celu Zagłady. Po inwazji Niemiec na Holandię w maju 1940 r. w kraju tym znajdowało się około 140 tys. Żydów. Zob. *Netherlands*, w: *Encyclopedia of the Holocaust...*, s. 336.

¹⁰ Na ten temat zob. spostrzeżenia R. Rendtorffa, *Contemporary Theological Issues*, w: *The Theology of the Churches...*, s. 169; w literaturze polskiej: W. Chrostowski, *Korzenie antyjudajizmu w środowisku chrześcijańskim*, Maquom 2 (1997), s. 33-48.

obrady przez przedstawicieli Protestantckiej Federacji z Francji? W swojej wypowiedzi usiłują oni wyjaśnić powody, dla których Żydzi przez wieki doznawali upokorzeń. Przecistawiając się tradycyjnemu przekonaniu, że źródłem nieustających cierpień był fakt, że naród żydowski dziedziczy odpowiedzialność za śmierć Chrystusa, podkreślili jednak, iż prześladowania pozostają nieustannym apelem o nawrócenie i zerwanie z niewiernością. Francuzi zdawali sobie sprawę, że „jest oczywiście bardzo trudno posługiwać się takim językiem wobec tych, którzy przeżyli nazistowskie masakry. Jest jednak niemożliwe, aby chrześcijanie zaprzestali przepowiadania ewangelii Żydom, tak długo jak oni nie uznają, że Jezus jest rzeczywiście Chrystusem, Synem Bożym”¹¹.

Mając na uwadze kwestię holokaustu oraz potępienie antysemityzmu zawarte w dokumencie z Amsterdamu, warto odnotować jeden interesujący komentarz. Norman Solomon, dyrektor Studiów nad Judaizmem i Żydowsko-Chrześcijańskimi Stosunkami z Birmingham w Wielkiej Brytanii, podkreśla, że chociaż deklaracja okazuje żal z powodu żydowskich ofiar oraz potępia zdecydowanie antysemityzm, to budzi mimo wszystko pewien niepokój. Postawę chrześcijan zaprezentowaną przez ŚRK nazywa „szlachetnym triumfalizmem”. Przypomina, że Żydzi niepewni swojego losu w 1948 r. okazywali wdzięczność za potępienie antysemityzmu. Wielu jednak wzdychało i pytało: „Hitler zniszczył nasze ciała; czy Kościoły chrześcijańskie, skruszone, lecz ciągle jeszcze triumfujące, chcą zniszczyć nasze dusze”¹². Oceniając stanowisko zaprezentowane przez ŚRK, należy zapytać, czy nie nawiązuje ono w swoim przesłaniu do oczekiwań, które reprezentują wczesne wypowiedzi Marcina Lutra na temat Żydów i judaizmu. W 1536 r. Reformator, pragnąc, aby Żydzi przyjęli chrześcijaństwo i w ten sposób uwiarygodnili przepowiadaną przez niego ewangelię, zachęcał swoich zwolenników do ich szanowania, a nawet traktowania w sposób przyjacielski. Pamiętajmy jednak, że Luter rozczarowany swoimi inicjatywami, w 1543 r. opublikował rozprawę *O Żydach i ich kłamstwach*, stając się w ten sposób jednym z najbardziej nieprzejednanych wrogów wyznawców judaizmu, który nawoływał chrześcijan do ich prześladowania i upokarzania¹³. Amsterdamskie przesłanie podkreśla, że antysemityzm stanowi najpoważniejszą przeszkodę w przepowiadaniu ewangelii Żydom.

Podczas drugiego Zgromadzenia Ogólnego w Evanston, którego głównym tematem było wezwanie „Chrystus nadzieją świata”, zagadnienie holokaustu pojawiło się w niezwykłych okolicznościach w wypowiedzi przewodniczącego ŚRK Willema Adolfa Vissert't Hoofta. Najpierw zauważył, że nie wydano wówczas

¹¹ Cytuję za: A. Brockway, *General Trends*, w: *The Theology of the Churches and the Jewish People...*, s. 128.

¹² N. Solomon, *The Context of the Jewish Christian Dialogue*, Christian Jewish Relations 1-2 (1991), s. 62-63.

¹³ Na temat postawy Lutra wobec Żydów zob.: M.U. Edwards, *Towards An Understanding of Luther's Attacts on the Jews*, w: *Luther, Lutheranism and the Jews*, red. J. Halperin, A. Sovic, Geneva 1984, s. 15-32; E.L. Ehrlich, *Luther and the Jews*, tamże, s. 33-49. W literaturze polskiej: K. Karski, *Luter, luteranie i Żydzi*, Jednota 9-10 (1987), s. 5-7; G. Ignatowski, *Kościół wobec przejawów antysemityzmu...*, s. 125-132.

żadnego szczególnego oświadczenia na temat Żydów, a nawet więcej, z przesłania końcowego usunięto fragment odnoszący się do nawrócenia Izraela. W pierwszym schemacie dokumentu była wzmianka mówiąca o wypełnieniu Bożych obietnic, które zostały skierowane do „ludu starego Izraela”. Podczas dyskusji delegaci z prawosławnych Kościołów Bliskiego Wschodu oraz z Kościołów protestanckich w Syrii i Libanie domagali się wykreślenia zacytowanych słów z obawy, że mogłyby one zostać zrozumiane jako odniesienia do współczesnego Państwa Izrael. Propozycja ta została wówczas odrzucona. Nieoczekiwanie, podczas drugiej dyskusji nad przesłaniem końcowym, zupełnie z innych powodów, usunięcia wspomnianych uwag domagał się Charles Traft, protestant ze Stanów Zjednoczonych. Wyraził on swoje stanowcze niezadowolenie z wypowiedzi mogących sugerować nawrócenie Izraela. Argumentował, że dokument nie tylko wyróżnia Żydów, co może prowadzić do dyskryminacji, lecz także naraża wielu chrześcijan na zachwianie osobistych relacji ze swoimi żydowskimi przyjaciółmi. Do uczestników obrad w Amsterdamie telegram wysłał Charles Malik, ambasador Libanu przy Organizacji Narodów Zjednoczonych. Nalegał, aby usunięto wszelkie odniesienia do Izraela. Zachowania wypowiedzi dotyczących Izraela domagali się przedstawiciele Kościołów reformowanych: Hendrik Berkhof z Holandii oraz Pierre Maury z Francji. Obaj uważali, że w projekcie nie zawarto żadnych politycznych stwierdzeń. Pierwszy z nich przypomniał, że lud Izraela, według Listu św. Pawła do Rzymian nie został odrzucony przez Boga. Po zakończeniu swojej wypowiedzi otrzymał oklaski od delegatów z Niemiec, Francji i Szwajcarii. Ostatecznie uwagi na temat Izraela usunięto z końcowego przesłania Zgromadzenia Ogólnego w Amsterdamie¹⁴.

Vissert't Hoofta, przedstawiając stanowiska, jakie zajmowały delegacje i po czyżej stawały stronie, stwierdził: „obecny jest upiór Hitlera. Nie w tym znaczeniu, że ktokolwiek był zarażony przez hitlerowski antysemityzm. Nie, w inny całkiem sposób. Zauważyłem, że delegaci Kościołów z tych krajów, które były przez dłuższy lub krótszy czas pod panowaniem reżimu narodowego socjalizmu, praktycznie wszyscy doszli do przekonania, że Izrael nie tylko zajmuje centralne miejsce w minionej historii zbawienia, lecz także w jej przyszłości. Ponieważ musieli stanąć twarzą w twarz z demoniczną nienawiścią do Żydów, znaleźli głębokie znaczenie interpretacji przeznaczenia Izraela, która zawarta jest w 9, 10 i 11 rozdziale Listu do Rzymian”. Kontynuując swoje spostrzeżenia, przewodniczący ŚRK twierdził, że „ci, którzy nie byli tak blisko strasznego dramatu, eksterminacji Żydów w Europie, nie potrafili rozumować w taki sposób. Czuli, że wyróżnienie Żydów, nadanie im szczególnego miejsca w historii, było, pomimo wszystkich dobrych intencji – pewnego rodzaju dyskryminacją. To właśnie ich głosy, razem z nielicznymi głosami delegatów z Bliskiego Wschodu, którzy obawiali się politycznego niezrozumienia, złożyły się na przeważającą większość”¹⁵.

¹⁴ Zob.: E.H. Flannery, *Hope and Despair at Evanston*, The Bridge 2 (1956), s. 276-280.

¹⁵ W.A. Visser't Hooft, *Memoirs*, Geneva 1973, s. 248.

Dodajmy, że 24 teologów, w tym wspomniany już Boegner, wydało oświadczenie przypominające o biblijnej nadziei Izraela, oparte na wypowiedziach z Nowego Testamentu, a szczególnie z Rz 9-11. Teologowie przypomnieli, że oczekiwanie na przyjście Jezusa Chrystusa oznacza pokładanie nadziei, że lud żydowski się nawróci, a miłość do Niego pociąga za sobą miłość do ludu Bożych obietnic. Teologowie podkreślili, że Kościół Jezusa Chrystusa zbudowany został na fundamencie apostołów, którzy byli Żydami¹⁶.

W strukturach ŚRK istnieje Grupa Konsultacyjna ds. Kościoła i Narodu Żydowskiego. W wyniku prowadzonych prac przygotowano następujące dokumenty dotyczące kwestii żydowskiej: „Rozważania ekumeniczne na temat dialogu żydowsko-chrześcijańskiego (1982) oraz „Dialog chrześcijański-żydowski po Canberze '91”¹⁷. Zagadnienie holokaustu zostało przedstawione w sposób obszerny w pierwszym z wymienionych dokumentów, który został przyjęty przez Komitet Wykonawczy ŚRK. Pomijając wstęp, tekst składa się z czterech następujących rozdziałów: „Ku chrześcijańskiemu zrozumieniu Żydów i judaizmu”, „Nienawiść wobec Żydów i prześladowanie ich – nieustająca troska”, „Autentyczne świadectwo chrześcijańskie”¹⁸. Z łatwością możemy stwierdzić, że zagadnienie eksterminacji narodu żydowskiego przedstawione zostało w drugiej części dokumentu. Holokaust – przypominają autorzy – wpisuje się w całą historię prześladowań Żydów, które obejmują kolejno zbrodnie dokonane przez krzyżowców w średniowieczu, zarówno w Europie, jak i na Bliskim Wschodzie.

„Rozważania ekumeniczne” nie ograniczają się tylko do krótkich – co jest zupełnie zrozumiałe, ze względu na fakt, że mamy do czynienia z dokumentem – uwag historycznych. Wskazują również na źródło oraz przesłanie moralne, jakie płynie z Szoah. Po pierwsze, Zagłada dokonała się pośród chrześcijan, a mogło dojść do niej dlatego, że chrześcijanie przez całe wieki nauczali pogardy wobec narodu żydowskiego. W tekście czytamy: „Pogarda wobec Żydów i judaizmu, którą głoszą pewne chrześcijańskie teorie, przygotowała żywną glebę pod zło, jakim był nazistowski holokaust” [...]. Oczywiście, że nie można w nauczaniu chrześcijan upatrywać jedyne i zasadniczego źródła Szoah. ŚRK stwierdza stanowczo: „Dyskryminacja i prześladowanie Żydów ma głęboko zakorzenione przyczyny społeczno-ekonomiczne i polityczne”.

Z powyższych uwag, zawartych w „Rozważaniach”, wynikają pewne zobowiązania. Po pierwsze, chrześcijanie mają obowiązek przepowiadać ewangelię w taki sposób, aby mieć pewność, że ich nauka nie przyczyni się do szerzenia pogardy wobec ludu żydowskiego i judaizmu. Przesłanie, jakie wynika z holokaustu, ma

¹⁶ Oświadczenie 24 teologów nie ma tytułu. Tekst publikuje: *The Theology of the Churches and the Jewish People*, s. 10-11.

¹⁷ *Ecumenical Considerations on Jewish-Christian Dialogue*, Geneva 1983; *Christian-Jewish Dialogue Beyond Canberra '91*, Current Dialogue 21 (1991), 38-42; przekłady polskie w: G. Ignatowski, *Kościół wobec przejawów antysemityzmu...*, s. 212-220, 220-225. Wszystkie cytaty „Rozważań” pochodzą ze wspomnianego tłumaczenia.

¹⁸ Dokument omawia: C. Klein, *A Balancesheet of Guidelines*, Christian Jewish Relations 1 (1984), s. 33-35.

również wymiar ogólny. Do obowiązków chrześcijan należy podejmowanie inicjatyw, które sprawią, że niemożliwe stanie się w przyszłości prześladowanie jakiegokolwiek innego narodu.

Powyżej zaznaczyliśmy, że w tle naszych rozważań pozostaje zagadnie uniwersalnego znaczenia Szoah dla chrześcijan. Chcąc udzielić wyczerpującej odpowiedzi na ten temat, musimy powrócić jeszcze do dokumentu Komisji Wiara i Ustrój ŚRK, zatytułowanego „Kościół i lud żydowski” uchwalonego w Bristolu, w 1967 r. Członkowie tego ciała, które zajmuje się zagadnieniami doktrynalnymi w Radzie, zaznaczają, że skupienie uwagi na teologicznych badaniach stosunku chrześcijaństwa do judaizmu rozpoczęło się zasadniczo po drugiej wojnie światowej. Wynikało ono z rozwoju teologii biblijnej oraz zainteresowania Starym Testamentem. Ale były również dwie inne przyczyny, które wpłynęły na postawę chrześcijan: prześladowania Żydów w czasie drugiej wojny światowej oraz powstanie Państwa Izrael. Naszą uwagę koncentrujemy na pierwszym z wymienionych wydarzeń.

Mając na uwadze ogromne i brutalniejsze niż można sobie było wyobrazić wcześniej prześladowania, które doprowadziły do unicestwienia około sześciu milionów Żydów, Komisja Wiara i Ustrój zaznacza, że Kościoły zaczęły stawiać sobie pytanie, czy były one tylko konsekwencją „naturalnej ludzkiej słabości”, czy też wynikały z teologicznych przesłanek¹⁹. Dzisiaj, trzydzieści lat po opublikowanym dokumencie z Bristolu, możemy stwierdzić, że holokaust skłonił Kościoły do przebadania swojego negatywnego nauczania na temat Żydów oraz jego weryfikacji, zarówno w przepowiadaniu Słowa Bożego, katechezie, jak i w liturgii. Jednak wiedza o prześladowaniu Żydów podczas drugiej wojny światowej nie tkwi głęboko w świadomości wszystkich chrześcijan. Zdają sobie z tego sprawę „Rozważania ekumeniczne”. W dokumencie czytamy: „Chrześcijanie zamieszkujący te części świata, w których nie było lub były na małą skalę prześladowania Żydów, nie chcą kierować się poczuciem winy, które jest zrozumiałe w wypadku chrześcijan z innych części świata”.

W relacjach chrześcijańsko-żydowskich nie należy jednak kierować się poczuciem winy (choć jest to zupełnie zrozumiałe w wypadku Europejczyków) lecz powinny one wynikać z głębszych przesłanek religijnych. Pokusa, aby w negatywny sposób odnosić się do ludu pierwszego Przymierza, będzie bowiem zawsze istniała pośród wyznawców Chrystusa, niezależnie od kontynentu czy upływającego czasu. Nie potrafimy lub raczej nie umiemy jeszcze, z chrześcijańskiej perspektywy wyjaśnić w pełni teologicznego znaczenia judaizmu po przyjściu Jezusa z Nazaretu. Stare nauczanie, że judaizm miał jedynie przygotować drogę na przyście Zbawiciela, nie wytrzymuje współczesnych badań i doświadczeń. Izrael przecież nie ustaje w wielbieniu Boga, a w gminach żydowskich i synagogach ciągle czyta się Torę.

¹⁹ The Commission on the Faith and Order, *The Church and the Jewish People*, w: *The Theology of the Churches and the Jewish People...*, s. 17.

Na koniec zwróćmy uwagę na rzecz jeszcze jedną. Dokumenty wydawane przez Kościoły na temat Żydów i judaizmu, poruszając zagadnienie holokaustu, nie podkreślają specyficznego, chrześcijańskiego znaczenia dla tego wydarzenia. Wezwanie do podejmowania wysiłków, aby nigdy w przyszłości nie doszło do podobnej katastrofy, niekonieczne musi wynikać z chrześcijańskich tylko przesłanek. W wyniku holokaustu, o czym nie wolno zapominać, a co zasygnalizowano wcześniej, zniknęły, szczególnie z terenów Europy Wschodniej i Środkowej, tętniące życiem religijne gminy żydowskie, które wielbiły Boga Abrahama, Izaaka i Jakuba. Refleksja nad tym faktem powinna stanowić istotny, chrześcijański wkład do badań nad Szoah.

THE QUESTION OF THE HOLOCAUST IN THE WORLD COUNCIL OF CHURCHES' DOCUMENTS

A b s t r a c t

The World Council of Churches (WCC), the largest ecumenical organization, gathering the Churches of Orthodox, Protestant, Anglican and Old-Catholic traditions, has so far published two documents dealing with the Holocaust. The first one, "The Christian Approach to the Jews" was issued by the General Assembly of the WCC in Amsterdam, in 1948. Remembering the Holocaust and inviting Christians to mission to Jews, it condemned anti-Jewish attitudes and it stated that the Churches in the past had helped to foster an image of the Jewish people as the sole enemy of Christ, which had contributed to the modern anti-Semitism in the secular world. The second document, "The Ecumenical Considerations on Jewish-Christian Dialogue", announced by the Central Committee of the WCC in 1982, confirmed that Christian teachings of contempt for Jews and their religion in certain Churches' traditions proved a breeding ground for the evil of the Nazi Holocaust. "The Considerations" contended that the Holocaust had deep-rooted socio-economic and political aspects. After the extermination of the Jewish people the Churches must learn so to preach and teach the Gospel as to make sure that it shall not be used to sow the seeds of contempt for Judaism and for the Jews. A further response to the Holocaust by Christians is a resolve that it will never happen again to the Jews or to any other people.